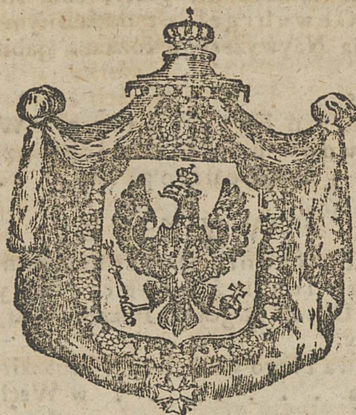
GAZETA

Wielkiego  Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 72. — W Środę dnia 7. Września 1825.

OBWIESZCZENIE.

Przed rokiem 1807. zdarzały się według dawnieyszych urządzeń przypadki, gdzie owczasowi dowodzcy kompanii i szwadronów na rzecz należytości pod nazwiskiem Gewehrgelder za przyzwoleniem Szefów czyli dowodzców półkowych pożyczki zaciągali lub inne dozwolone długi zawierali, które, skoro Gewehrgelder stanowić miały rękoymią zaspokoienia wierzyciela, musiały być szczególnie zastawione, zastawy te zaś według Powszechnego Prawa Kraiowego Cz. I. Tyt. XI. §. 682. w księgach hipotecznych półkowych intabulowane.

Gdy teraz N. Pan rozkazem gabinetowym z d. 8. Maia r. b. postanowić raczył, ażeby z wierzycielami tey kategoryi, których pretensye przez szefów kompanicznych i szwadronowych wymienionych w annexie woysk nie są dotąd zaspokoione, oblikwidacya przedsięwziętą była, i oni w miarę zachodzących stósunków, obligami długów państwa podług wartości imienney, bez bonifikowania prowizyi zaległey (ex mora) i w granicach należących się ieszcze resp. szefom kompanicznym wypłat Gewehrgelder zaspokoieni byli; wierzyciele zaś przez utratę wielu ksiąg hipotecznych w czasie woyny 180$\frac{6}{7}$. niewiadomymi się stali; zaczém z polecenia N. Pana wzywamy wszystkich posiedzicieli obligacyi, któremi Gewehrgelder z równoczesnemi konsensami Szefa czyli dowódzcy półkowego są zastawione:

„ażeby nam też dokumenta franko w oryginale naydaley do d. 1. Grudnia roku bieżącego nadesłali, iżbyśmy przysełaiących ie zawiadomić mogli, czyli i iakie kwoty „będą im z Król. kassy wypłacone?“

Kto się do pomienionego terminu niezgłosi, sam sobie przypisze, gdy z podanemi późniey pretensyami do tychże Gewehrgelder oddalonym będzie, a w razie niezgłoszenia się takowe według postanowienia Naywyższego rozkazu gabinetowego na inny cel obrócone zostaną.

Berlin dnia 15. Lipca 1825.

Ministerstwo Woyny.
Wydział kass wdów pooficerskich i szkół garnizonowych.
Ribbentrop. Jacobi.

WYKAZ

woysk w powyższém obwieszczeniu interessowanych, w roku 1806/7 zwinię-tych i ich leż naówczasowych.

Obwód Regencyi Poznańskiéy.

1) Oddziały piechoty.
 a) Półk Zastrowa i iego 3ci batalion muszkieterów w Poznaniu.
 b) Półk Tszepa . . . . w Wschowie i Lesznie,
 Batalion grenadyerów . . . . w Rawiczu i
 3ci batalion muszkieterów . . . w Zdunach.
 c) Półk Grevenica, batalion grenadyerów, w Rawiczu.
2) Półki iazdy.
 a) Półk Ostena, dragonii, w Kościanie,
 w Krotoszynie,
 w Międzyrzeczu i
 Szmiglu,
 b) Półk Xiążęcia Eugeniusza Wirtenbergskiego, huzarów, w Kempnie i Ostrowie.

Berlin, dnia 15. Lipca 1825.

OBWIESZCZENIE.

Jchmość Panów Dłużników Banku Głównego w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém zamieszkałych, uwiadomiamy ninieyszém, iż JPan Kaas, Kalkulator Regencyi Poznańskiéy, na wniosek swóy, od powierzonego mu dotąd przyimowania dla Głównego Banku tuteyszego wypłat w kapitałach i prowizyach w Poznaniu uiszczanych i z onych kwitowania, od dnia 30. Września r. b. przez nas uwolnionym został, z którym to dniem ustaie pełnomocnictwo onemuż od nas na to udzielone.

Wzywamy zarazem Jchmość Dłużników bankowych, ażeby od dnia 1. Października r. b. wszelkie wypłaty swe na rzecz Banku Głównego, ieżeli takowych wprost do nas wnosić nie chcą lub do tego nie maią obowiązku, uiszczali na ręce właściwych Mandataryuszów bankowych dotyczącego Sądu obwodowego, i od nich pokwitowania żądali.

I tak wypłaty rzeczone uiszczane bydź maią:

w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu:
 na ręce JP. Jakoby, Kommissarza sprawiedliwości w Poznaniu,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Gnieźnie:
 na ręce JP. Niklowica, Kommissarza sprawiedliwości w Gnieznie,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Międzyrzeczu:
 na ręce JP. Huenke, Kommissarza sprawiedliwości w Międzyrzeczu,

w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Wschowie:
na ręce JP. Salbach, Kommissarza sprawiedliwości w Wschowie,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Krotoszynie:
na ręce JP. Pilaskiego, Radzcy Kommissyinego sprawiedliwości w Krotoszynie,
w obwodzie Krol. Sądu Ziemiańskiego w Bydgoszczy:
na ręce JP. Rafalskiego, Kommissarza sprawiedliwości w Bydgoszczy.

Berlin dnia 24. Sierpnia 1825.

Dyrektoryum Głównego Banku.
(Podp.) *Reichert.* *Hundt.*

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 3. Września.

Królewiczowie Ichmć Xiążęta Pruscy, Wilhelm (syn N. Króla), Karol, Albrecht i August, wyiechali do Magdeburga, to samo Xiążę Karol Meklenburg-Strelic, Generał piechoty i dowodzący Generał gwardyi. Także Jego Królewiczoska Mość Xiążę Cumberland wyiechał do Magdeburga.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża dnia 27. Sierpnia.

Dnia 23. był u Posła Pruskiego, a dnia 24. u Posła Rossyiskiego obiad, na którym znaydowali się Ministrowie, Posłowie i Xiążę Wellington.

Xiążę Wellington wyiechał do Bruxelli.

Monitor zawiera w urzędowym oddziale raport Ministra marynarki do Krola, tyczący się zarządzania osadami, i wydany w skutek tego raportu wyrok krolewski z dnia 21. m. b. w 195 artykułach, stanowiący istotne zmiany w zarządzie wysp Bourbon, Martyniki i Guadeloupe. Namiestnikowi przydanym zostaie Kommissarz, Generalny Dyrektor i Krolewski Prokurator; Kontroller ustanowiony iest celem dopilnowania porządnego biegu służby; Namiestnik ma sobie przydaną do pomocy radę tayną, a złożona z 12tu członków rada gminna udziela corocznie swego zdania względem budżetu i obeznaie władzę z życzeniami i potrzebami osad.

W wyszłém niedawno godném uwagi piśmie: „O wykroczeniach prassy drukarskiéy iako źrodle wszelkich innych wykroczeń" żądane iest z naywiększą ostrością zniesienie wszelkiéy wolności druku i ustanowienie trybunału do sądzenia wykroczeń druku. „Ministerstwo finansow" mówi autor „równie iak Ministerstwo spraw wewnętrznych, Ministerstwo sprawiedliwości i woyny małemi są urzędami; sam tylko Trybunał do sądzenia wykroczeń druku byłby prawdziwie wielkim urzędem; nie znam właściwie nic prócz dostoyności królewskiéy i dostoyności papiezkiéy, która iest wyższą od tamtéy. Przed tak wielkiém Ministerstwem, przed tak świętym urzędem *), wszystko świętą mieć musi postać. Trybunał ten zależyć powinien od naywiększego i nayzaszczytnieyszego z obecnych Ministerstw, od Ministerstwa spraw duchownych." Trybunał ten ma rozstrzygać w pierwszéy i ostatniéy instancyi bez dozwolenia przed nim obrony przez Adwokatów, „gdyż ta byłaby ochydą rozeznania i mądrości sędziów." Wszelkie dzieła maią być w rękopiśmie do cenzury podawane. Protestantom odmówione ma być prawo drukowania zdań swoich, i to nie będzie żadném Karty naruszeniem. „Dozwolona protestantom, bałwochwalcom, muzułmanom, żydom, filozofom, ateuszom, wolność czci religiynéy, uważaną tylko być musi za wolność wierzenia

*) Wszelakoż broni się mocno autor w *Gwiazdzie* przeciw zarzutowi, iakoby proponował zaprowadzenie Trybunału Inkwizycyi.

w prawdy religiyne, które im są dogodnemi, i wykonywania oprządków ich wyznania; lecz prawo głoszenia swych nauk z dachów powinno służyć samey tylko religii prawdy i iedności, religii katolickiéy, religii państwa."

Jedna z gazet zapewnia, iż nasz rząd układa się z rządem hiszpańskim o odstąpienie mu téy części wyspy St. Domingo, która *de jure* do Hiszpanii należy.

W salonach rozbieraią teraz pytanie: czyli wszyscy posiadacze rent pomiędzy Parami i Deputowanymi, a nawet pomiędzy Ministrami, którzy zamianę proponowali i za nią głosowali, także sami swe renty zamienili? My z naszéy strony twierdzimy, że to uczynili. Albowiem uczciwy człowiek nie mógł tego dla siebie uważać za złe, co uważał dla drugich za dobre. (Dziennik Rozpraw.)

Redaktor gazety *Gazette de France* opowiada w tém piśmie, iż w pewnym domu na przedmieściu *St. Honoré*, dzwonki same przez się dzwonią, i meble bez widocznego powodu wywracaią się. Nie wie on tego z powieści innych, zachoway Boże! przysięga on się czytelnikom swoiéy mało czytanéy gazety, iż to sam na swoie uszy słyszał i na swoie oczy widział. Gazeta Francyi, iak się zdaie — pisze *Goniec* — chce nas przygotować na zaklinaczów czarownic i strachów.

Oto iest w skróconéy treści namienione w przeszłéy gazecie requisitorium Generalnego Prokuratora przeciw *Konstytucyoniście* i *Gońcowi Francuskiemu:* „Ustały polityczne swary. Demagogia, mądrością i cnotami Królów naszych pokonana, utraciła wszystkie swe zbrodnicze nadzieie. Lud francuski nieszczęściami nauczony został. Lecz garstka niespokoynych ludzi stara się wzniecać na nowo błędy rewolucyi, przeciw którym zdrowy rozsądek Francyi zawyrokował. Wszelakoż oni innemu hołduią układowi. Oddani czarnym spiskom obrali dziś sobie religią za tarczę swoich pocisków. Obłuda, którą się naybardziéy posługuią, przedarła się aż do gazet, iest ona szczególniéy ulubionym *Konstytucyonisty* i *Gońca* orężem, a Podpisany niemoże dłużéy ociągać się z oskarżeniem ich przed Trybunałem z powodu karygodnéy dążności naruszania należnego religii państwa szacunku. Ci nowi apostołowie szydzą z Boga i z świętych rzeczy w imieniu Boga, a okazuiąc na pozor uszanowanie dla religii, staraią się podkopywać iéy węgielne podstawy. Ukrywaią pospolicie swe zamiary, ale ich poznać można po następuiących sprawach. Poddaią oni nieznacznie wzgardę przeciw religii i duchowieństwu; wzniecaią w powszechności nienawiść przeciw xiężom; z namiętnym zapałem rozgłaszaią przeciw nim tysiączne fałszywe skargi, między któremi znayduią się niektóre prawdziwe, które oni bardzo starannie przesadzaią i iadowiciéy wystawiaią. O wszystkiém tém przekonać się może nayniermnieysza głowa, czytaiąc pomienione dzienniki. Są w religii katolickiéy pobożne sprawy, które właściwie nie są przepisane, nie zobowiązuią nikogo, lecz maią wartość dla wielu tkliwych umysłów, których gorliwość podsycaią. Na nie to w swém uniesieniu napadaią ci nowomodni obrazoborcy; żadna z nich nie znayduie w oczach ich przebaczenia. Równie oni myślą i mówią o rzeczach, dla serc pobożnych daleko ieszcze szanownieyszych. Cuda, policzania w poczet błogosławionych, wzywanie Świętych, które do artykułów wiary katolickiéy należą, a od nich iako rupieci dziecinnych zabobonów są wystawiane. Jest to przeciwne religii i społeczeństwu systema, które bez niebezpieczeństwa nie może uyść bezkarnie. Tymczasem posuwaią oni ieszcze daléy swe roziątrzenie! Jeżeli nie maią względu na krótko trwaiące obrządki i schadzki, tém mniéy są skłonni poważać stowarzyszenia, które w dłuższe trwanie wierzyć każą, (*Réunions, qui peuvent faire croire à quelque durée!*), iakiemi są zgromadzenia Trapistów, bracia nauki, bracia miłosierdzia i t. d. Przeciw towarzystwom, poświęconym zabawie, nikt niema nic do zarzucenia, lecz towarzystwa, maiące za cel zbudowanie, wspólne modły, te powinny koniecznie być zamknięte. I cóż ztąd, iż towarzystwa te maią nazwisko klasztorów? Słowa niezmieniaią praw. (Tu następuie obrona klasztorów oparta na zasadzie: że co nie iest w państwie zabronione, iest dozwolone i t. d.) Nie tylko więc bezbożnością, iest to mówię zgwałceniem interessu towarzyskiego, chcieć piętnować te zbawienne ustanowienia, które nie mogąc krępować wolności osobistéy (czyliż śluby klasztorne nie są

dziś przywiązane do całego życia?), niektórym szczęście a wszystkim bezpieczeństwo postręczaią. Jeżeli pomienionym dziennikom zawierzyć można, wszystkie te religiyne instytuta poczwarna pożera duma; chcą one wtrącać się do polityki, tyranizować sumienie i sam rząd, są one tylko maxymami rzymskiemi napełnione, i myślą tylko o zniszczeniu swobód kościoła gallikańskiego. Alić nie tak się rzeczy maią! Swobody kościoła gallikańskiego nie są bynaymniéy narażone, chociażby nawet niektórzy bogoboyni marzyciele chcieli im szwank zadać. Wtenczas, gdy rzeczywiście będą napastowane, niezabraknie na obrońcach, bez pomocy zdradzieckiego związku nowych oyców kościoła, którzy się z *Gońca* i *Konstytucyonisty* chrześciaństwa uczą. I na takich to mężów trzeba czekać, takich mężów trzeba słuchać! Przeciwnie zaś powinna sprawiedliwość aż do téy pory nakazywać milczenie tym, którzy dotykaią się tylko przedmiotów teologicznych, aby ie kalać, którzy wznawiaią owe wielkie pytania iedynie dla tego, aby znowu zapalać namiętności i niezgody. Któż o tém powątpiwa, ktokolwiek naymniéy zastanawia się nad postępowaniem tych żarliwych obrońców naszego kościoła? (Teraz następuie szereg przewinień, których się pomienione dwa dzienniki dopuścić miały.) Nie byłoby końca tym szczegółom, gdyby podpisany chciał wszystkie wyliczyć. Te pociski na religią i iéy sług odnawiaią się codziennie i w każdym numerze. W oczekiwaniu religiynego nicestwa przywołuią protestantyzm. (Generalny Prokurator odwołuie się tu do wiadomości, iż ci lub owi, sprzykrzywszy sobie samowładne xięży katolickich prześladowania, zostali protestantami, i do wezwań, aby nimi zostawali). Jakoż rady te wydały iuż owoce! (Tu wylicza przykłady przeyścia do protestantyzmu, o czém gazety donosiły.) I tak pomimo obłudy, zamiar ich iawnym się okazuie. Godny znienawidzenia ich układ, podkopania religii, postępuie naprzód; czas, aby sprawiedliwość otworzyła oczy i uięła ich w kluby. Zapatruiąc się na to, wzywa Generalny Prokurator pierwszego Prezydenta, ażeby odpowiedzialnych wydawców Konstytucyonisty i Gońca Francuskiego zapozwał na którykolwiek dzień (dzień 21. Listopada iest wyznaczony) przed obydwie połączone Izby Sądu i zawiesił Konstytucyonistę na cztery tygodnie, a Gońca Francuskiego który iuż powtórnie zawinił, na ćwierć roku.

W Paryżu dnia 30. Lipca 1825.

(podp.) Bellart."

Goniec Francuski uważa to za osobliwsze zeyście się okoliczności, że kiedy wszyscy mnichy w Hiszpanii przysposabiaią środki oporu przeciw woysku naszemu, u nas Generalny Prokurator występuie z urzędową obroną mnichów. — W kilku mieyscach requisitorium Glnego Prokuratora chciano poznać pióro xiędza Fraissinous.

Sternik chce wiedzieć z dobrego źródła, iż prośba Kapitana Kephalas do Papieża wypłynęła z głowy pewnego Jończyka z Zante, człowieka bardzo podeyrzanego charakteru, który z powodów, nieprzynoszących mu zaszczytu, wygnany został. Dodaie on do tego: „Zaiste, rząd grecki skłonnym iest do wszelkich czynów sprawiedliwości i umiarkowania, zgadzających się z iego powagą, lecz ma on pilnieysze zatrudnienia: Walczyć, zwyciężyć, lub upaść, ta iest na nieiaki ieszcze czas iedyna myśl w sercach wszystkich Greków, i mogłożby też być inaczéy? Zresztą Kephalas niedawno dopiero doniósł na piśmie o swych zamiarach Dziennikowi Frankfortskiemu.

Biała Chorągiew naciera na Katolików Irlandzkich, „którzy nareszcie przyznali swą porażkę", a *Gwiazda* stawa w ich obronie.

Z Baionny donoszą pod dniem 16. m. b., iż tam odebrano przez telegraf opisanie kilku osób, które w skutku spadnienia 3procentowych rent z Bordeaux i Paryża uszły, i chciano wiedzieć, iż zostały schwytane.

Gwiazda powiada: „iż dzienniki oppozycyine boleią srodze nad ustalaniem się kursu papierów publicznych."

Monitor zawiera długą wiadomość o przygotowaniach do kanału połączenia Sekwany z morzem (port Paryski) w skutek udzielonego ustawą królewską z dnia 16. Lutego, upoważnienia na utworzenie kompanii tym końcem. Dowodzi on obszernie, iż takowy kanał nie będzie wcale szkodliwym dla bogatych właścicielów ziemskich, a koniec artykułu tak opiewa: „Paryż będzie środkiem dwóch

wielkich żeglug, z których iedna rozciągać się będzie od tego miasta aż do morza, a druga od stolicy aż do Renu. Xiążę Polignac przewodniczy iednemu, a Xiążę Montmorenci drugiemu z tych przedsięwzięć."

Gwiazda przydaie następuiącą uwagę do udzielonych przez niektóre gazety wiadomości z Madrytu: „Wahaliśmy się udzielić czytelnikom naszym wieści, które biegaią w Madrycie, a o których tak dobrze wiedzieliśmy, iak inni. Jedna z gazet powiada o 300 osobach, które w Sewilli aresztowano; nam się zdaie, że tylko 12 osób. Inna gazeta donosi, iż Pan Zea był 24 godzin bez ministrostwa, i że pewna dostoyna osoba rozmawiała z Królem o zrzeczeniu się korony i t. d. Ludzie, którzy szukaią prawdy, tak często iuż byli od tych dzienników zawodzeni, iż teraźnieysze ich nowiny należycie umieią cenić. Zresztą, aby poiąć położenie Hiszpanii, trzeba rzucić okiem na nasze własne w roku 1816 do 1819.; iak łatwą było wówczas rzeczą, zapalać umysły we Francyi. Podobnie, iak teraz w Hiszpanii, uważano poówczas zbrodnicze przedsięwzięcia Didierow i Bertonow, za daleko ważnieysze, aniżeli niémi były; łatwo było, nabawiać Europę niespokoyności względem naszego stanu, i niezaniedbywano tego czynić. Bez wątpienia potrzeba kilka lat dla Hiszpanii, zanim po tak wielkich wstrząśnieniach zupełna zawita spokoyność. W polityce długo ieszcze iest zaburzona wyobraźnia, kiedy oddawna iuż wszelkie poruszenia ustały."

Przełożony francuskich Trapistów, Xiądz de l'Estrange, znayduie się teraz w Rzymie, gdzie naywiększego doznaie szacunku.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu dnia 20. Sierpnia.

Nowa niespokoyna scena wprawia tu wszystko w poruszenie. Generał Bessieres wymknął się ztąd dnia 16. m. b. ciehaczem, i stanął na czele stronnictwa, aby Krola wydobyć z niewoli Ministrów. Dowiedziano się dnia 17., iż trzy kompanie z półku St. Jago ciągnęły pod dowództwem Bessiera do Brihuega. Tu Bessieres odebrał broń królewskim ochotnikom, i szedł, zostawszy opuszczonym od pomienionych trzech kompanii półku St. Jago, z inną gromadą do Arragonii. Rozkazano go chwytać; iakoż do 3000 ludzi piechoty, iazdy i 4 działa wyruszyło iuż przeciw niemu. Generał Hrabia Espagne dowodzi tém woyskiem. Król wydał z St. Ildefonso następuiący wyrok: „Haniebny rozruch, ktory się wydarzył w Jetafe wskutek ucieczki dwoch Oficerów od pierwszego półku iazdy St. Jago, ktorzy zabrali z sobą 6 koni i tyluż żołnierzy, a za których przykładem poszły trzy kompanie tegoż korpusu z Jetafe, ściągnął na siebie moię naywyższą uwagę, i przekonał moią Krolewską duszę o potrzebie ięcia się naysurowszych środków ku zabezpieczeniu publiczney spokoyności. Artykuł 1. Jeżeli powstańcy na pierwsze skinienie nie poddadzą się na dyskrecyą, zostaną wszyscy w pień wycięci. Art. 2. Wszyscy, którzy się łączyli z powstańcami, śmiercią zostaną ukarani. Art. 3. Buntownikom z bronią w ręku schwytanym, dany tylko będzie czas potrzebny Chrześcianom do przygotowania się na śmierć. Art. 4. Sierzanci, kaprale i żołnierze, którzy wydadzą swych buntowniczych Szefów i Oficerów, otrzymaią przebaczenie. W San-Ildefonso, dnia 17. Sierpnia 1825. Do Don Miguel Ibarrola."

Podług *Dziennika Rozpraw*, podobno Nuncyusz Papiezki gorliwie obstaie za przywróceniem inkwizycyi.

W liście z Madrytu dnia 15. Sierpnia, umieszczonym w *Konstytucyoniście Paryskim*, wyrażono: „Dwa stronnictwa, które się z sobą kłóciły o panowanie, zrzuciły nareszcie z siebie maskę, i wystąpiły przeciw sobie do otwartéy walki. Stronnictwo umiarkowane nie miało dotąd w ręku pewnych dowodów o zabiegach zagórników, chcących przymusić Króla Ferdynanda, ażeby złożył koronę na rzecz brata swoiego, Infanta Don Carlos. Pan Recacho, ktoremu wiadome były zamachy zagorników, udał się dnia 5. m. b. skoro świt do położonego za miastem pół mili drogi domu zaiezdnego pod znakiem Ducha S., maiąc przy sobie znaczną liczbę dobrze uzbroionych żołnierzy policyinych. Przeięli oni tu gońca, który iechał z Rzymu, (podług innych, do Rzymu) i znaleźli przy nim mnóstwo depesz do Junt Apostolskich. Z pismami témi poiechał Pan Recacho do Ministra sprawiedliwości i żądał paszportów do St. Ildefonso; Pan Calomarde odmówił ich; tym

czasem otrzymał ie od Pana Zea, poczém poiechał do Króla. Przezto wybuchł spisek przeciw Panu Zea. Osada w St. Ildefonso wzmocniona została Francusko-Szwaycarskim batalionem. Dnia 17. odprawiła się w St. Ildefonso nadzwyczayna rada, na którey uchwalić miano, ażeby Infant Don Carlos i małżonka iego przedsięwzięli podróż do Francyi i Włoch, a Xiężniczka Beira poiechała do Portugalii.

Intendent policyi w Sewilli, — pisze Dziennik Rozpraw — aresztował bardzo wiele osób, i doniósł o tém, nie Generalnemu Intendentowi policyi, Panu Recacho, lecz wprost Ministrowi sprawiedliwości, Panu Colomarde. Pomieniony Intendent policyi w Sewilli pociągniony został z tego powodu do odpowiedzialności.

Liczba ochotników królewskich, których, iak wiadomo 300,000 na cały półwysep wyrachowano, byłaby dostateczną do pokonania Karolistow, gdyby tylko wszyscy ochotnicy tak myśleli, iak w Tarragonie, którzy dali sobie ucztę, i podczas niéy nieustannie wołali: *viva Fernando! mu ran los Carlistos!* a po biesiadzie poszli do więzienia mieyskiego i wzięli z niego Kapitana który był wplątany w spisek Generała Capape, i wsadziwszy na osła oprowadzili go po wszystkich ulicach.

Dnia 5 wyruszyły oddziały iazdy przeciw gromadzie Karolistów, która stoi pod Valladolid, i zgraiom Trapisty w Rioja. Lecz oddział Kiryssyerów gwardyi niechciał uderzyć na Karolistów, gdy go przeciw nim wyprowadzono. Ma być regencya, która w imieniu Karola V. działa.

Powoli nikną naylepsze domy handlowe a Kadyxu. Połowa mieszkań stoi próżna. Dom upadłych Gremios tamże, który przed kilku laty kupiony był za 1,600,000 Realów, przedany został wychodzcy z Peru za 400,000.

Wyrok Królewski znoszący Kommissye woyskowe iest bardzo długi. Król oddaie sprawiedliwość okazanéy gorliwości Kommissarzy, lecz znayduie opinią publiczną tak mocno dla ołtarza i tronu znowu ustaloną, iż się bez nich może obeyśdź. Wiszące ieszcze sprawy oddane być maią zwyczaynym Sądom.

Rada miasta Leon prosiła Króla na piśmie o przywrócenie Inkwizycyi, pomnożenie ochotników królewskich i ukaranie wszystkich rewolucyonistów.

Generał Miranda, który ściganiem Riega dał powód do schwytania go, mianowany iest Podrządzcą wyspy Cuba i przyiął ten „mozolny urząd iedynie z przywiązania do Króla i Oyczyzny“

Generał Empecinado siedzieć będzie w warowni S. Antonio w Korunnie.

W nocy z 3go aresztowano w Sewilli 150 osób, znacznych kupców, mnichów, oficerów, czarnych i białych, ich papiery i kassy zapieczętowano, a w dniach następnych aresztowano ieszcze daleko więcéy osob, a to, iak powiadaią, w skutek zeznań tamtych aresztantów.

A n g l i a.

Z Londynu dnia 27. Sierpnia.

Onegday odroczony został Parlament do d. 1. Listopada.

Siostra Lorda Byron, P. Leigh, kazała prostą tablicę z białego marmuru położyć na grobie swego sławnego brata z następuiącym napisem: „Pod tym głazem, pod którym między innymi iego przodkami matka iego iest pochowaną, spoczywaią zwłoki Jerzego Gordona Noela Byron, Lorda Byron Rochdall, w hrabstwie Lancaster, autora dzieła *Pilgrimage of Child-Harold*, urodzonego w Londynie dnia 22. Stycznia 1788, zmarłego w Missolondze w Zachodniéy Grecyi dnia 26. Kwietnia 1824, gdy właśnie zaięty był chlubném przedsięwzięciem dopomagania temu kraiowi do odzyskania iego wolności i dawnéy sławy.“

Układy między Lordem Cochrane a Komitetem Greckim przyszły do skutku w sposobie obydwom stronom zaszczyt przynoszącym.

Przed kilku dniami rozgłoszono na giełdzie: iż rząd, na przedstawienie kupców prowadzących handel z Levante, zakaże Lordowi Cochrane wyprawy posiłkowéy na rzecz Greków, i papiery greckie znacznie spadły skutkiem téy wieści. Wszakże wczorayszy numer gazety *Times* zaprzecza temu ostatniemu w nayuroczystszym sposobie; także odpowiedź, którą dał kupcom Pan Hobhouse, podobno wcale nie była dla nich zaspokaiaiącą. Zresztą Lord Cochrane wyiechał iuż ztąd dnia 22. m. b. do Szkocyi. Zaraz po ukończeniu układów

z tuteyszymi greckimi Deputowanymi, wyprawiono gońca z tą wiadomością do Grecyi.

Z strony rządu greckiego ogłoszono tu, iż Pan Mikołáy Kephalas nie piastuie żadnego pul licznego urzędu, i nie iest umocowany do w hodzenia w iakie czynności imieniem iego.

Podług doniesień z Nowego Yorku z dnia 26. Lipca panowały tam niezmierne upały. Ostatniego tygodnia umarło 180 osób, nay więcéy z nieostrożnego picia zimnéy wody.

Podług wiadomości z Guatimala do dnia 18 Maja, rozruchy w prowincyi Leon były zupełnie przytłumione.

Podług dziennika *Diario Fluminense* do dnia 9. Czerwca, wyprawa do Montevideo wyruszyła dnia 25. Maja. Cesarz odbył wprzód popis woyska i przemówił do niego: „Całość państwa iest w Montevideo zagrożona; zachować ią iest naszą powinnością; towarzysze! ruszaymy!"

Anglicy w Buenos-Ayres święcili niepodległość południowéy Ameryki ucztą, która ich 14,000 Funtów Szterl. kosztowała.

Rząd Peruański wydał pod dniem 17. Kwietnia rozkaz, zabraniaiący wszelkiego dowozu towarów hiszpańskich do Peru pod karą konfiskaty.

Listy z Chilé donoszą, iż wyspy Chiloe przychylne są ieszcze Hiszpanii. Rząd Chiliyski wezwał był prowincyą, ażeby się przyłączyła do Rzepltéy, lecz Król Namiestnik odpowiedział, iż wezwał lud, ażeby się oświadczył w téy mierze, i że ten postanowił pozostać przy Hiszpanii.

Admirał Bingham mianowany został naczelnym dowódzcą brytańskiéy siły morskiéy w Wschodniéy Indyi.

Głoszą, iż na odbytéy w Paryżu u Pana Hrabi Villèle naradzie Posłów 4ch wielkich mocarstw stałego lądu, na którą także Poseł Hiszpański był zaproszony, ostatniemu w imieniu pomienionych mocarstw oświadczono, iż niemogą dłużéy wspierać Króla, pana iego, dopóki się trzymać będzie dotychczasowego systematu, lecz ofiaruią mu wszelką pomoc, skoro pogrąży istnieiącą fakcyą, która niweczy wszelką nadzieię ku polepszeniu wewnętrznego położenia Hiszpanii.

Zebrany w okolicy Baionny korpus woyska francuskiego, ma, według listów prywatnych z Francyi, 14,000 ludzi wynosić i być przeznaczonym do wkroczenia do Hiszpanii na pierwsze skinienie. Politycy nasi zapowiadaią bliskie przesilenie w interessach półwyspu, a dzienniki oppozycyine odwołuią się do swoich przeszłorocznych proroctw, iż przez mięszanie się do interessów Hiszpanii, więcéy zaszkodzono zasadzie prawności, aniżeli można było iéy zaszkodzić wdawszy się w układy z Stanami Cortes.

Na stoiącéy na Tagu flocie angielskiéy wielka panuie czynność. Symptomata nowego ducha fakcyi były powodem do podwoienia czuyności.

A u s t r y a.

Z Wiednia dnia 24. Sierpnia.

NN. Cesarstwo wraz z Jego Cesarzewiczowską Mością Arcy-Xiążęciem Franciszkiem Karolem i iego małżonką, przybyli wczoray w naylepszém zdrowiu do zamku Laxenburg.

Z Triestu dnia 20. Sierpnia.

Okręt pocztowy z Korfu dnia 5. Sierpnia przywiozł ztamtąd listy, z zapewnieniem, iż Missolonga znayduie się wciąż w ręku Greków; że Turcy kusili się podwakroć wstępnym boiem, lecz zostali odparci. Dnia 3. Sierpnia wbiegła fregatta angielska do Korfu, i miała przywieść wiadomość, iż 24 okrętów pokazały się przed Missolongą i że Kapudan Basza cofnął się potém do odnogi Koryntskiéy. — W Koron i Modon panuie zaraza morowa; głoszono, iż większa część znayduiących się tamże egipcyan stała się iéy ofiarą. Ibrahim Basza stał ciągle pod Tripoliza.

Rozmaite wiadomości.

Z Freyburga w Szwaycaryi donoszą, iż syn Hrabiego Fryderyka Leopolda Stolberga wstąpił niedawno do zakonu Jezuitów, wraz z kilku innymi ukształconymi młodzieńcami. To samo uczynił nieco dawniéy były Professor filozofii w Bonn, Freudenfeld, który z łona kościoła ewanielickiego przeszedł na łono kościoła katolickiego.

(Dodatek.)

Rozmaite wiadomości.

W Zjednoczonych Stanach północnéy Ameryki znayduie się bardzo wiele miast iednego nazwiska. I tak liczą tam teraz 20 miast nazwiska Fairfield, 10 nazwiska La Fayette, 2 Fayettevilles, 6 Frankfortów, 8 Lankastrów, 19 Monroe, 42 Franklin i 55 miast nazwiska Wasyngton.

Chinczykowie maią swe osobliwsze zdanie o tańcu. Gdy Kommodor Anson był w Kantonie, Oficerowie okrętu Centurion wyprawili bal. Pewien znakomity chińczyk, który się tańcom przyglądał, zapytał się swego angielskiego sąsiada spokoyniuteńko: „Czemuż wy to sobie zadaiecie tyle mozołu? niemożecieżto do téy pracy użyć waszych służących?“

Biblioteka seraju.

Uczeni mężowie wspominali częstokroć o ważnym księgozbiorze, znayduiącym się w seraju sułtańskim w Stambule. Za czasu Papieża Mikołaja V., niektórzy podróżni użyci do wyszukiwania greckich i rzymskich rękopismów mieli nadzieię, odkryć w téy nieprzystępnéy Chrześcianom bibliotece hebrayski oryginał ewanielii Mateusza. Della Valle pochlebiał sobie, znaleść w niéy całego Liwiusza, a może i ieszcze niektórych nieznaiomych autorów. Tokrini ogłosił mniemany spis znayduiących się w téy bibliotece książek. Przeciwnie twierdził Sevin, iż wszystkie greckie i łacińskie rękopisma z rozkazu Murada III. w szesnastym wieku zostały spalone. Nareszcie ieden z tegorocznych kalendarzów rossyiskich zawiera nowe, i iak się zdaie, niezawodne wiadomości o téy bibliotece. Podług niego, oyciec nieszczęśliwego Selima, który panował od roku 1757 do 1774, uroił sobie, że był otrutym od skrytego nieprzyiaciela, i że to pozbawiło go spokoyności i zdrowia. Pomiędzy osobami, które szczególnieyszych iego doznawały względów, znaydował się pełen dowcipu i bardzo światły grek, nazwiskiem Scarlort Karadszi, który oddawna pragnął przetrząsnąć ukryty skarb literacki. Wpadł on na myśl, zalecić Sułtanowi swego synowca, który, powróciwszy właśnie z Hollandyi, gdzie się uczył sztuki lekarskiéy, byłby może w stanie, przywrócić zdrowie Jego Cesarskiéy Mości; lecz musiałby mieć pozwolenie, obeznać się w zachowywanych rękopismach z lekarstwami, których w starożytności przeciw truciznie używano; gdyż, iak wiadomo, Cesarze Byzantyńscy naylepszego tych antydotów doznawali skutku. Sułtan dał żądane pozwolenie Grekowi i iego synowcowi. Karadszi przeszukał wszystko i przekonał się, iż wszystkie w zbiorze tym przechowywane greckie i łacińskie rękopisma składaią się z samych biblii i pism teologicznych, i że pomiędzy niemi niemasz ani iednego nieznaiomego dzieła starożytnego. Znayduią się tam iednak bardzo ważne arabskie i perskie rękopisma, a między temi sławne dzieło Dszester-Kitabi, którego magiczne rysy liter, podług twierdzenia erudytów tureckich, wskazuią imiona i los Cesarzów Tureckich i przyszłych rządzców Egiptu aż do skończenia świata.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa 130 szachtów kamieni potrzebnych do brukowania ulic tuteyszych, ma być wypuszczoną w entrepryzę.

Termin licytacyi odbywać się będzie

dnia 12go m. b.

w Izbie sessyonalnéy na ratuszu tuteyszym o godzinie 10téy przedpołudniem.

Wzywa się przeto chęć podięcia dostawy rzeczonéy maiących, iżby się w terminie wspomnionym zgłosili i podania swe podali.

Warunki mogą być przeyrzane w registraturze magistratualnéy w zwyczaynych godzinach służbowych.

Poznań dnia 1. Września 1825.

Król. Dyrektorium Policyi i miasta.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Dobrogost Twardowski z Sczucina pod Szamotułami z Ur. Augustą z Seidliców Panną z Szrodki, kontraktem przedślubnym, na dniu 29. Czerwca r. b. sądownie zawartym, wspólność maiątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań dnia 25. Sierpnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek wierzyciela, kamienica pod liczbą 238 na Wrocławskiéy ulicy położona, do pozostałości Reginy Schaefer należąca, sądownie na 3048 Tal. 8 dgr. z przyległościami otaxowana, naywięcéy daiącemu przedana bydź ma.

Termin licytacyi na
dzień 1. Czerwca,
— 30. Lipca,
— 8. Października r. b.
o godzinie 10téy, z których ostatni iest zawity, przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego George w izbie instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczone zostały.

Ochotę kupna i zdolność do posiadania maiących, wzywamy, aby się na terminach tych osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili i licyta swe podali, poczém gdy żadna prawna nie zaydzie przeszkoda, naywięcéy daiący przysądzenia spodziewać się może.

Taxa i warunki w Regestraturze przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 16. Marca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Żyd Nathan Jakob Stahl, kupiec, i żona iego Bortha z Markusów z Pszczewa, wyłączyli podług układu przed zawarciem związków małżeńskich zawartego, wspólność maiątku i dorobku, co się ninieyszém stósownie do exystuiących przepisów prawnych, do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 11. Sierpnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Karól Nauke, młynarz z starego dworku, i żona iego Joanna Frederyka z Quilitzów, wyłączyli podług intercyzy przed zawarciem związków małżeńskich zawartéy, wspólność maiątku, co się ninieyszém, stósownie do exystuiących przepisów prawnych, do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 22. Sierpnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Podaie się ninieyszém Publiczności do powszechnéy wiadomości, iako Ur. Karól Piechowski, dzierzawca z Radłowa, i iego małżonka Joanna Maryanna z Cegielskich, będąc ostatnia usamowolnioną, wspólność maiątku i dorobku, w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém mieysce maiącą, między sobą wyłączyli.

Gniezno dnia 25. Lipca 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Otworzywszy nad folwarkiem Żydownia (Judenliege) pod miastem Trzcielem w Powiecie Międzyrzeckiem położonem, aptekarzowi Janowi Fryderykowi Johne należącem i na Tal. 4045. dgr. 6. ocenionem, na wniosek wierzyciela process likwidacyiny, zapozywamy ninieyszem wszystkich tych, którzy z iakiegokolwiek bądź prawnego źrzodła, pretensye do folwarku rzeczonego mieć mniemaią, aby się w terminie likwidacyinym na
dzień 21. Grudnia r. b.
przed Deputowanym Assessorem Hoeppe wyznaczonym na ratuszu tuteyszym o godzinie 9. zrana osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników na których im w razie nieznaiomości tuteyszych Kommissarzy Sprawiedliwości Ur. Wittwer, Wrońskiego i Roestel proponuiemy stawili, pretensye swoie likwidowali i ich rzetelność udowodnili.

Tych, którzy się nie zgłoszą czeka, iż z pretensyami swemi do folwarku i summy kupna tegoż mianemi prekludowani będą, i wieczne im w tey mierze milczenie tak przeciwko nabywcy onegoż, iako też wierzycielom, pomiędzy których summa kupna podzieloną będzie, nałożonem zostanie.

Międzyrzecz dnia 4. Lipca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Pod iuryzdykcyą naszą zostaiące w Powiecie

Kościańskim położone JW. Hrabiemu Wiktorowi Szołdrskiemu należące dobra Kluczewo wraz z wsiami Sączkowo i Borek, które według taxy sądowéy na Tal. 68,341. sgr. 27. den. 6. ocenione zostały, na żądanie wierzycieli, drogą konieczneý subhastacyi z powodu długów publicznie naywięcéy daiącemu sprzedane być maią, którym końcem termina licytacyine

na dzień 7. Maia r. b.
na dzień 6. Sierpnia

termin zaś peremptoryczny na dzień
5. Listopada r. b.

z rana o godzinie 9. przed delegowanym W. Wolff Sędzią Ziemiańskim w mieyscu wyznaczone zostały.

Zdolność kupienia posiadaiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w terminie ostatnim nieruchomość naywięcéy daiącemu przybitą zostanie, ieżeli prawne przeszkody wyiątku niedozwolą.

Na powyższe termina licytacyine z pobytu swego niewiadomi wierzyciele realni iako to:

a) Wna Czarnecka,
b) Wny Raczyński, i
c) Sukcessorowie Magnuscy,

a mianowicie pod tym warunkiem się zapozywaią, iż w razie niestawienia się na rzecz naywięcéy daiącego nietylko przysądzenie nastąpi, ale też po sądowém złożeniu summy szacunkowéy, wymazanie wszystkich tak zaintabulowanych iako próżno wypadaiących pretensyi i wprawdzie ostatnim bez okazania zapisów rozporządzone zostanie.

W przeciągu czterech tygodni przed ostatnim terminem zostawia się zresztą każdemu wolność doniesienia nam o niedokładnościach, iakieby przy sporządzeniu taxy zayść były mogły.

Wschowa dnia 6. Stycznia 1825.

Królewsko Pruski Sąd Ziemiański.

Mężczyzna nieżonaty średniego wieku, biegły w polskim, francuskim i niemieckim ięzyku, który obadwa ostatnie doskonale i poprawnie mówi i pisze, posiadaiący potrzebne wiadomości szkolne, obeznany także z muzyką i sztuką rysowania i mogący przez znakomite osoby bydź poleconym, życzy iako nauczyciel, sekretarz lub w innym iego zdolnościom odpowiadaiącym sposobie bydź pomieszczonym. Gdy głównym iego iest zamiarem zatrudniać się pożytecznie, ma zatem więcéy względu na dobre i przyiacielskie obeyście się, niż na wielką zapłatę; iest także w stanie 800 do 1000 tal. stawić w rękoymią, w przypadku gdyby własność powierzonych mu funkcyi rekoymią tę wymagać miała. Bliższą wiadomość udzieli JPan Dannert przy ulicy Berlińskiéy pod Nr. 243. w Poznaniu.

Dnia 21go Września r. b. zrana o 9. godzinie, maią na wyższy rozkaz siedemdziesiąt ieden do służby kawaleryi niezdatne konie na Wilhelmplacu tu w mieyscu publicznie więcéy daiącemu za gotową zapłatą w brzmiącym pruskim kurancie sprzedane bydź, do czego się kupna ochotę maiącychननिनिeyszym zaprasza.

Poznań dnia 27. Sierpnia 1825.

Tymczasowy Dowódzca 6go pułku ułanów,

v. Szerdahelly.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 2. Września 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	90⅝ pCt.	90⅔ pCt.
Premie obligów długu państwa	207 =	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	92½ =
Obligi miasta Poznań . .	—	90 =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	89¾ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	88½ =	— =
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	96 =	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	91¾ =
Szląskie	—	—

WEZWANIE PUBLICZNE.

Gdy się amortyzacyi następnie wyszczególnionych Listów Zastawnych Pruss Zachodnich domagano,

Nro.	Nazwisko Extrahenta.	Nummer Listu Zastawnego.	Nazwisko dóbr.	Nazwisko Departamentu.	Summa. Talar	Takowe.
1	Officyał Dalski w Wałyczu	19	Łobżenica	Piła	1000	z domu Plebańskiego w Szrotzu skradzione.
		12	Grabionna	dito	100	
		21	Mały Kościerzyn	dito	50	
2	Destyllator wódek Abraham Tiessen w Elblągu ...	5	Wielkie Miszewo B.	Gdańsk	75	podczas obleżenia w Gdańsku zgubione.
3	Sekretarz Sądu Mieyskiego Leopold w Rygenwałdzie .	1	Puzdrowo	dito	300	uszkodzone.
		11	Barchnowo	dito	100	
4	Deputowany Landszaftu de Jezierski w Krangach ..	22	Grodziczno	Kwidzyn	500	popsute.
5	Proboszcz Giełazewski za kościół w Białym	19	Bałewo	dito	50	przy pogorzeli w Białym w roku 1812. zgubione.
6	Schultz, utrzymuiący szkołę w Brankowie	26	Małe Łniska	dito	25	popsute.

więc wszyscy nieznaiomi właściciele tychże Listów Zastawnych ninieyszém wezwani i zapozwani zostaią, aby swoich pretensyi, naypóźniey w terminie prekluzyinym na dzień 26. Lutego r. 1826. zrana o godzinie 11téy przed Generalnym Syndykiem Landszaftu, Konsyliarzem taynym Sprawiedliwości Hecker w domie tuteyszego Landszaftu wyznaczonym, zameldowali, albowiem w razie przeciwnym, te listy zastawne amortyzowane, w regestrach landszaftowych i w księgach hypotecznych zmazane i extrahentom tegoż wezwania, nowe listy zastawne wygotowane być muszą. Przez amortyzacyą tychże listów zastawnych tak Landszaft jako też posiadacze dóbr zastawnych, względem wszystkich z tego źrodła do nich formować się mogących pretensyi uwolnieni zostaną, i iakowi nieznaiomi właściciele tychże iedynie względem ich wynagrodzenia tych trzymać się muszą, przez których rąk takowe listy zastawne przechodziły.

W Kwidzynie dnia 12. Września 1824.

Królewska Pruss Zachodnich Dyrekcya Generalna Landszaftu.